

UCHWAŁA

Dnia 27 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szczepaniec

po rozpoznaniu, na posiedzeniu jawnym, w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej, w dniu 27 listopada 2024 r., z udziałem prokuratora X.Y., jego obrońcy adw. B. T. oraz pełnomocnika wnioskodawcy – adw. J. C.

wniosku pełnomocnika wnioskodawcy Y.Z. – adw. J. C. z dnia 31 stycznia 2024 r., o podjęcie uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej X.Y. – prokuratora Prokuratury Okręgowej w Ł., za to, że:

1. w dniu 11 września 2023 r. w Ł. przy ul. [...] około godziny 8:38 naruszył nietykalność cielesną Y.Z. w ten sposób, że podczas wchodzenia do placówki edukacyjnej przedramieniem odepchnął Y.Z. czym naruszył jej nietykalność cielesną, tj. o czyn z art. 217 § 1 k.k.

2. w dniu 11 września 2023 r. w Ł. na terenie Szkoły Podstawowej nr [...] przy ul. [...] w obecności nauczycielek B. T. i K. S. pomówił Y.Z. o takie postępowanie i właściwości, które mogły ją poniżyć w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania w ten sposób, że podczas rozmowy dotyczącej syna przekazał ww. informacje mające na celu poniżenie pokrzywdzonej w opinii publicznej oraz narażenie jej na utratę zaufania niezbędnego do wykonywania zawodu poprzez użycie słów „*to są dwa wyroki skazujące panią za to jak się zachowywała przy dziecku*” oraz okazanie nauczycielkom wyroków karnych, przy czym jeden z wyroków był już zatarty, a drugi nieprawomocny, tj. o czyn z art. 212 § 1 k.k.

na podstawie art. 135 § 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (dalej powoływana jako: „p.p.”)

uchwalił:

I. odmówić zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej X.Y. – prokuratora Prokuratury Okręgowej w Ł. za czyny

wskazane we wniosku pełnomocnika wnioskodawcy Y.Z. – adw. J. C. z dnia 31 stycznia 2024 r.;

II. kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik wnioskodawcy Y.Z. – adw. J. C. złożył w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej X.Y.. – prokuratora Prokuratury Okręgowej w Ł., za czyny z art. 217 § 1 k.k. i art. 212 § 1 k.k. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że w dniu 11 września 2023 r. w godzinach porannych, gdy Y.Z. odprowadzała małoletniego syna do szkoły w Ł. przy ul. [...] przed szkołą czekał na nią X.Y... Y.Z. kilka dni wcześniej poinformowała X.Y., że ani syn ani ona nie chcą, aby przychodził on rano w okolice szkoły chłopca z uwagi na jego niewłaściwe zachowanie wobec Y.Z. w obecności syna. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że u syna stron zdiagnozowano autyzm dziecięcy oraz zaburzenia integracji sensorycznej i niewątpliwie nagłe, niezapowiedziane wizyty ojca wzbudzają w chłopcu niepokój. Dla dobra małoletniego X.Y.. powinien uszanować wolę syna oraz jego matki i nie eskalować konfliktu z Y.Z. Mimo powyższego, X.Y.. nie był w stanie uszanować prośby Y.Z. i nie tylko przyszedł przed lekcjami syna do szkoły, ale w obecności syna naruszył nietykalność cielesną Y.Z. Mianowicie, podczas zbliżania się do wejścia do szkoły X.Y.. złapał gwałtownie za rękę syna ciągnąc go do szkoły, a następnie chcąc stanąć pomiędzy synem a Y.Z. zaczął odpychać Y.Z. ramieniem wywołując u niej dyskomfort. Zdaniem Y.Z., X.Y.. nie tylko nie szanuje woli syna i pokrzywdzonej, ale także orzeczenia sądu wydanego w przedmiocie ustalenia kontaktów ojca z synem. Kontakty te zostały sprecyzowane w orzeczeniu Sądu Rejonowego [...] w Ł. wydanym w sprawie o sygn. akt [...] i nie obejmują one spotkań ojca z synem w godzinach porannych w okolicach szkoły czy też na terenie szkoły. Opisane powyżej zachowanie X.Y.. zostało zarejestrowane przez kamery monitoringu. Następnie, w dniu 11 września 2023 r. w Ł. na terenie Szkoły Podstawowej nr [...] przy ul. [...] odbyło się zebranie z rodzicami. Było to pierwsze zebranie w szkole, do której od września 2023 r. zaczął uczęszczać syn stron. Pod

koniec zebrania Y.Z. i X.Y.. zostali w Sali, aby porozmawiać z nauczycielkami B. T. i K. S. o sytuacji małoletniego syna oraz sprawach organizacyjnych. Podczas rozmowy z nauczycielkami X.Y.. kwestionował decyzje A. G. dotyczące spraw syna. W pewnym momencie, chcąc poniżyć Y.Z. w opinii publicznej oraz narazić ją na utratę zaufania niezbędnego do wykonywania zawodu powiedział „*to są dwa wyroki skazujące panią za to jak się zachowywała przy dziecku*” a następnie okazał nauczycielkom wyroki wydane w sprawach karnych, na mocy których Y.Z. została ukarana. Nie bez znaczenia jednak pozostaje fakt, iż jeden z wyroków był już zatarty a drugi nieprawomocny. Oznacza to, że X.Y.. celowo, świadomie, chcąc poniżyć Y.Z. przekazał opisane powyżej informacje nauczycielkom syna stron (dziecko zaczęło uczęszczać do szkoły od września 2023 r.). Co więcej, X.Y.. jako wysoko postawiony prokurator Prokuratury Okręgowej, z wieloletnim stażem, wiedział, jakie znaczenie w świetle prawa ma wyrok zatarty oraz nieprawomocny, a mimo tego posłużył się nimi naruszając dobre imię Y.Z. w obecności osób, które jej nie znają. Według autora wniosku, zachowanie X.Y.. doprowadziło nie tylko do naruszenia dóbr osobistych Y.Z. (godność, cześć, nazwisko, dobre imię, wizerunek), ale także poniżenia osoby Y.Z. w opinii publicznej, narażenia jej na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania zawodu. Dalej wskazano, że przed Sądem Rejonowym [...] w Ł., w sprawie o sygn. akt [...] zawisła sprawa z oskarżenia prywatnego X.Y.. przeciwko Y.Z.

Zdaniem autora wniosku, w niniejszej sprawie zachodzą przesłanki zezwolenia na pociągnięcie prokuratora X.Y.. do odpowiedzialności karnej albowiem przedstawione przez pokrzywdzoną dowody potwierdzają jego winę i sprawstwo, a ponadto mamy do czynienia z atakiem mężczyzny na kobietę będącą matką jego dziecka. Zdaniem wnioskodawcy, żaden poziom skonfliktowania stron nie uzasadnia takiego traktowania innego człowieka, a tym bardziej kobiety. Co również niezwykle istotne, zdarzenia opisane przez pokrzywdzoną popełnione zostały przez sprawcę, który ponad naturalną przewagę nad pokrzywdzoną, ma nad nią również przewagę wynikającą z pełnionej funkcji. Autor wniosku podkreślił, iż na kanwie sporów pomiędzy byłymi partnerami, X.Y.. seryjnie występuje z prywatnymi aktami oskarżenia przeciwko Y.Z. (i nie tylko), chroniący go immunitet nie pozwala pokrzywdzonej na dochodzenie swoich praw i przez powyższe

podjęcie właściwej i pełnej obrony. W opinii wnioskującego, taka sytuacja godzi w dobre imię wymiaru sprawiedliwości, a także w sposób całkowicie nieuzasadniony gwarantuje bezkarność X.Y., naruszając jednocześnie interes prawny pokrzywdzonej (wniosek o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej wraz z załącznikami – k. 2-27).

W odpowiedzi na wniosek, prokurator X.Y.. podał, że od początku września 2023 r. do chwili obecnej przychodzi pod Szkołę Podstawową nr [...] w Ł., gdzie jego niepełnosprawny syn K. G. rozpoczął naukę w klasie [...]. Wyjaśnił, że w dniu 11 września 2023 r. przed szkołą jego syn spytał mamę czy tata będzie pod placówką, wówczas mama odpowiedziała że nie wie i wielokrotnie go nakłaniała, żeby powiedział tacie by nie przychodził pod szkołę, na co dziecko nie reagowało. W trakcie gdy przechodzili razem w kierunku wejścia do szkoły, Y.Z. skierowała do niego słowa, aby jej nie popychał i groziła wezwaniem Policji. Z uwagi na fakt, iż takie zdarzenie nie miało miejsca, X.Y.. zorientował się, iż matka nagrywa przebieg zdarzenia chcąc uzyskać fikcyjny dowód jego niewłaściwego zachowania i uniemożliwić mu kontakt z synem przed szkołą. Stąd tego samego dnia wystąpił on z pismem do Dyrektora Szkoły o zabezpieczenie monitoringu. Poinformowano go, że zapis nagrania może być wydany na żądanie Policji, a nie osoby prywatnej. Stąd też na jego wniosek [...] Komisariat Policji KMP w Ł. zabezpieczył i przekazał do sądu nagranie. Analiza zapisu monitoringu w zestawieniu z nagraniem dźwięku dostarczonym przez Y.Z. jednoznacznie wskazuje, iż nie tylko w trakcie wypowiedzania słów o rzekomym „popychaniu”, ale także w trakcie całego spotkania, do żadnego naruszenia nietykalności cielesnej Y.Z. przez X.Y.. nie doszło. Całe zdarzenie opisane w zarzucie jest wymysłem matki dziecka, co wykorzystuje ona w toczącej się sprawie o ustalenie jego kontaktów z dzieckiem. Według prokuratora X.Y., zapis monitoringu wskazuje, iż całkowicie nieuprawnione i kuriozalne jest użycie przez pełnomocnika w złożonym wniosku sformułowania, iż doszło do „ataku” mężczyzny na kobietę. Pełnomocnik z premedytacją pomija przy tym fakt, iż to Y.Z. jest osobą impulsywną, wulgarną i skrajnie agresywną, dwukrotnie skazaną, w tym za stosowanie przemocy wobec niego przy dziecku w postaci przewrócenia, szarpania kopania i uderzania, w wyniku, czego X.Y.. odniósł obrażenia na twarzy, szyi, klatce piersiowej, plecach, żebrach i nogach.

Dalej, prokurator X.Y.. oświadczył, iż nigdy nie powoływał się na żadne wpływy w prokuraturze, sądzie czy jakichkolwiek instytucjach i z uwagi na obawę przed kolejnymi agresywnymi zrachowaniami Y.Z. od kilku lat nie utrzymuje z nią prywatnie kontaktu. Podał, że każda sprawa z jego zawiadomienia dotycząca Y.Z. czy też jej matki — E. L., dla zachowania bezstronności była rozpoznawana przez prokuraturę spoza obszaru właściwości Prokuratury Regionalnej w Ł. Żadna ze spraw karnych, które wobec X.Y.. zainicjowała Y.Z. nie zakończyła się potwierdzeniem składanych przez nią relacji, natomiast z uwagi na fakt, iż o ich wpłynięciu byli informowani jego przełożeni, był on wzywany do składania stosownych wyjaśnień. Zanim sprawy te zostały przekazane poza obszar właściwości Prokuratury Regionalnej w Ł. z treścią nieprawdziwych "zarzutów" kierowanych po jego adresem zapoznawali się jego przełożeni czy inne osoby, które zna na gruncie zawodowym. Z uwagi na fakt, iż w trakcie całej swojej pracy zawodowej nie było wobec niego żadnych zastrzeżeń sugerowanie, iż mógł on popełnić jakiekolwiek przestępstwo było dla niego upokorzeniem. Wyjaśnił, iż jest on zwykłym prokuratorem liniowym w Prokuraturze Okręgowej w Ł., nie pełnił i nie pełni żadnych funkcji kierowniczych. Wbrew twierdzeniom pełnomocnika wnioskodawczyni, pomiędzy stronami nie ma dysproporcji zawodowej, bowiem Y.Z. od wielu lat jest funkcjonariuszem publicznym pełniącym funkcje orzecznicze w Sądzie Rejonowym [...] w Ł.

Dalej oświadczył, że powodem rozstania z byłą partnerką i matką jego dziecka - Y.Z. było wielokrotne skrajnie agresywne i wulgarne jej zachowanie wobec niego przy dziecku. Wskazał, że wyrokiem Sądu Rejonowego [...] w Ł. Wydział [...] Karny z dnia 10 maja 2021 r., w sprawie o sygn. [...] Y.Z. została prawomocnie skazana za popełnione wobec niego dwa czyny z art. 157 § 2 k.k. i z art. 217 § 1 k.k. W trakcie zarządzonej przez sąd przerwy w rozprawie celem ugodowego zakończenia postępowania, Y.Z. ponownie dopuściła się wobec niego czynu z art. 217 § 1 k.k. i art. 216 § 1 k.k., co świadczy o jej lekceważącym podejściu do porządku prawnego. W sprawie tej zapadł prawomocny wyrok Sądu Rejonowego [...] w Ł. [...] Wydział Karny, sygn. akt [...]. Stopień intensyfikacji stosowanej przez Y.Z. przemocy utrwalił monitoring znajdujący się na budynku, w którym zamieszkuje Y.Z., co precyzyjnie obrazuje załączone do niniejszego pisma

naganie. Tym razem Y.Z. wielokrotnie szarpiąc za odzież chwyciła za włosy i przewróciła X.Y.. z dzieckiem na chodnik. Y.Z. zresztą sama załączyła do sądu płytę z zapisem nagrania, w trakcie którego wielokrotnie znieważyla X.Y.. przy dziecku słowami uznanymi powszechnie za obelżywe. Co istotne, Y.Z. nie potrafiła powstrzymać agresywnego i wulgarnego zachowania wiedząc, iż przeciwko niej jest prowadzone postępowanie przed sądem, a jej zachowanie utrwala monitoring zainstalowany na budynku, w którym mieszka. W trakcie postępowań Y.Z. wielokrotnie kierowała do X.Y.. wiadomości sms, w treści których poniżała go np. wskazując, iż z uwagi na fakt „pobicia” go przez kobietę wyśmiewają go koledzy w pracy i pełnomocnicy, określając jego zachowanie w trakcie popełnienia przez nią przestępstw jako „żałosne i niemęskie” (vide: wydruk treści smsów w załączeniu). Jej zdaniem „wyjściem z twarzą z procesów prowadzonych przeciwko niej” byłoby bezwarunkowe cofnięcie aktów oskarżenia, do czego wielokrotnie go wzywała. Y.Z. nie tylko ignoruje fakt, iż świadkiem jej agresywnych i wulgarnych zachowań jest ich niepełnosprawny syn, ale także nie uwzględnia, że jej działania zagrażają jego bezpieczeństwu i narażają na ryzyko powstania u niego obrażeń. Y.Z. lekceważąco wyraża się o sądzie sugerując, iż nie zostanie skazana, a jeżeli tak, to po uiszczeniu przez nią grzywny wyrok nie będzie miał dla niej żadnego znaczenia szydząc, iż jako prokurator „będę mógł go sobie jedynie powiesić na ścianie”.

Dalej oświadczył, że Y.Z. ma świadomość bezpodstawności kierowanego przeciwko niemu prywatnego aktu oskarżenia. Wykonuje ona bowiem zawód [...], zaś sama dwukrotnie została prawomocnie skazana za m.in. czyn z art. 217 § 1 k.k. i za czyn z art. 157 § 2 k.k. Wie zatem, na czym polegają czynności sprawcze tych czynów. Stąd skierowanie wzajemnego prywatnego aktu oskarżenia zarzucającego X.Y.. naruszenie jej nietykalności cielesnej, przy pełnej świadomości fikcyjności wytaczanych zarzutów, stanowi fałszywe „oskarżenie w rozumieniu art. 234 k.k. Nie jest to zresztą pierwsza próba postawienia X.Y.. w stan oskarżenia, bowiem Y.Z. także wcześniej (tym razem nawet bez wystąpienia o uchylenie immunitetu) skierowała przeciwko niemu akt oskarżenia o czyn z art. 157 § 2 k.k. Zanim doszło do umorzenia postępowania musiał się on stawić w sądzie, przed którym wykonuje obowiązki zawodowe w roli procesowej, tj. oskarżonego. Takie działania Y.Z. miały na celu poniżyć go i zastraszyć by wycofał kierowane przeciwko niej zarzuty..

Odnosząc się do dalszych kwestii, prokurator X.Y.. podał, że w dniu 11 września 2023 r., w trakcie spotkania z nauczycielami, tj. wychowawcą i nauczycielem wspomagającym jego syna K. G., Y.Z. użyła pod jego adresem słów cyt. . "zaburzony narcyz z syndromem psychopatii" oraz posłużyła się sformułowaniem, iż skazujący ją za spowodowanie obrażeń i naruszenie nietykalności cielesnej wyrok w sprawie o sygn. akt [...] zapadł w oparciu o cyt. „kłamstwa” pokrzywdzonego wypowiedziane przed sądem, informując jednocześnie rozmówców, iż wykonuje on zawód prokuratora. Nadto, w trakcie rozmowy sugerowała, iż przeciwko X.Y.. mogą być prowadzone postępowania karne, co nie jest prawdą. Jeszcze przed spotkaniem poinformował on wychowawcę i nauczyciela wspomagającego o agresywnych zachowaniach matki przy dziecku skutkujących jej skazaniem. Intencją przekazania tych informacji nie była - jak podnosi pełnomocnik - chęć poniżenia Y.Z., ale uczulenie nauczycieli, by w razie dostrzeżenia symptomów agresji matki wobec dziecka, poinformowali go o tym. Wcześniej zdarzyły się bowiem takie sytuacje, że K. przyszedł do niego z obrażeniami ciała, a matka wzbraniała się powiedzieć co mu się stało. Nadto dodał, iż pierwsze zachowanie Y.Z., za które została ona skazana charakteryzowało się znaczną intensyfikacją przemocy polegającej na wielokrotnym uderzaniu go w twarz, przewróceniu i kopaniu, w wyniku czego odniósł obrażenia twarzy, szyi, pleców, żeber i nóg. Niestety za każdym razem świadkiem agresywnych zachowań matki jest K., dziecko niepełnosprawne ze zdiagnozowanym autyzmem. Pomimo dwukrotnego skazania Y.Z. za agresję wobec X.Y.. w jej miejscu zamieszkania, z uwagi na obowiązujące aktualnie rozstrzygnięcie sądu rodzinnego, zobowiązany jest on odbierać i przyprowadzać K. do miejsca zamieszkania matki. W obawie o bezpieczeństwo własne i dziecka, przy tych czynnościach od kilku lat zachowuje on kilkudziesięciometrowy odstęp od Y.Z. i pozostaje przy swoim samochodzie. Od czasu prowokacji .dokonanej przez Y.Z. nagrywa telefonem przebieg kontaktu z synem i wita się z synem w zasięgu kamery z monitoringu szkolnego. Nadmieniał, iż całkowicie niezrozumiała jest dla niego postawa matki, która wszelkimi środkami stara się udaremnić nawet kilkuminutowy kontakt ojca i syna przed szkołą. Wbrew stanowisku matki, K. chce mieć częstszy kontakt z ojcem, co wynika nie tylko z jego słów, ale przede wszystkim z opinii psychologa diagnozującego dziecko. Co więcej,

psycholog postulował by w procesie adaptacji do klasy pierwszej włączyć ojca w krąg osób, które uczestniczą na co dzień w życiu szkolnym dziecka (vide: opinia psychologa z dnia 26 czerwca 2023 r.). Wbrew postulatom psychologa matka, dziecka torpeduje wszelkie jego prośby w zakresie współpracy obojga rodziców przy wychowaniu syna np. zgodę matki na uczęszczanie syna do obecnej szkoły uzyskał on dopiero po skierowaniu do sądu wniosku o zgodę „zastępczą”; Y.Z. - choć podkreśla niesprawność syna - wybrała dla K. szkołę obwodową bez oddziałów integracyjnych specjalizujących się w opiece nad autystykami. Matka dziecka stara się maksymalnie zmarginalizować kontakt ojca z synem m.in. nie wyrażając zgody na ich wspólny wyjazd na ferie i wakacje, na spotkania w Dniu Ojca.

Ponadto wskazał, że pomimo wydawania przez sądy wyroków skazujących Y.Z. nadal zachowuje się ona wobec niego wulgarnie i stara się go poniżyć nie tylko w kontaktach z nauczycielami syna, ale także w kierowanych do sądu pismach procesowych (vide: sformułowanie w pkt 10 uzasadnienie pisma pełnomocnika Y.Z. z dnia 6 grudnia 2023 r. odnoszące się do mnie: cyt. „narcystyczne zaburzenie osobowości z cechami psychopatii”). Y.Z. powołuje się przy tym na nieistniejącą opinie, wydawane przez psychologa i psychiatrę w trakcie jej własnego leczenia psychiatrycznego. Z uwagi na opisane powyżej zachowania w szkole, przeciwko Y.Z. za sygn. akt [...] prowadzone jest przed Sądem Rejonowym [...] w Ł. [...] Wydział Karny postępowanie o czyn z art. 216 § 1 k.k. i art. 212 § 1 k.k., które z uwagi na fakt skierowania przez wnioskodawczynię wzajemnego aktu oskarżenia, pozostaje zawieszone.

Z uwagi na powyższą argumentację, prokurator X.Y.. wniósł o nieuwzględnienie wniosku o zezwolenie na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej złożonego przez pełnomocnika Y.Z. — adw. J. C. z uwagi na jego całkowitą bezzasadność (odpowiedź prokuratora X.Y.. na wniosek o wydanie zezwolenia na pociągnięcie go do odpowiedzialności karnej wraz z załącznikami – k. 75-131).

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie z uwagi na brak dostatecznego uprawdopodobnienia popełnienia przez prokuratora Prokuratury Okręgowej w Ł.

X.Y.. czynów wypełniających znamiona przestępstw określonych w art. 217 § 1 k.k. oraz w art. 212 § 1 k.k.

Postępowanie w przedmiocie uchylenia immunitetu prokuratorskiego "nie jest postępowaniem dyscyplinarnym, ale specyficznym (incydentalnym) rodzajem postępowania, w którym zadaniem sądu dyscyplinarnego jest tylko rozważenie tego, czy powołany we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie (...) do odpowiedzialności karnej za konkretne wskazane przestępstwo zgromadzony dotąd w sprawie materiał dowodowy, dostatecznie uzasadnia podejrzenie popełnienia (...) przestępstwa". Zadaniem takiego postępowania w żadnym stopniu nie jest kontrolowanie innych postępowań, w szczególności określonych wyników postępowania przygotowawczego. Postępowanie immunitetowe podlega także ogólnej zasadzie ukierunkowania swych działań na przedmiot tego postępowania, którym jest wyłącznie ustalenie w stosunku do konkretnej osoby korzystającej z przywileju immunitetowego (w tym prokuratora) czy istnieje lub nie istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przez nią przestępstwa (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2021 r., sygn. akt I DI 26/21; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2009 r. sygn. akt SNO 68/09). Incydentalność takiego postępowania, polegająca na maksymalnym skupieniu na jego przedmiocie (ustaleniu podstaw do uchylenia albo odmowy uchylenia immunitetu) powoduje, że nie jest zadaniem sądu rozpoznającego tę sprawę kontrolowanie innych postępowań, w tym określonych wyników postępowania przygotowawczego. W żadnym stopniu nie jest też ono typem kontroli w przedmiocie kwestii rozpoznanych już merytorycznie (np. w postępowaniu dowodowym), z których rozstrzygnięciem nie zgadza się wnioskujący. Podstawowym zadaniem tak rozumianego postępowania immunitetowego jest wyłącznie ustalenie w stosunku do konkretnej osoby korzystającej z przywileju immunitetowego czy istnieje lub nie istnieje uzasadnione podejrzenie popełnienia przez nią przestępstwa" (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2021 r., sygn. akt II DIZ 55/21).

Zgodnie natomiast z art. 135 § 5 p.p. uchwałę zezwalającą na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej wydaje się, jeżeli zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa. Z kolei, w myśl art. 135 § 6 p.p. Sąd Najwyższy w przedmiocie wniosku o zezwolenie na pociągnięcie

prokuratora do odpowiedzialności karnej orzeka na podstawie wniosku i dowodów załączonych przez wnioskodawcę, a tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach może przeprowadzić inne dowody. Potrzeba przeprowadzenia dowodu z urzędu w postępowaniu w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej powstaje bowiem jedynie wówczas, gdy dokonanie prawidłowych ustaleń uzależnione jest od dowodu, o którym sąd powziął informację i którego przeprowadzenie jest w ogóle możliwe (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2023 r., sygn. akt I ZI 30/23). Oznacza to, że zgodnie z przytoczonymi powyżej przepisami sądy wszystkich instancji rozpoznając wniosek o wyrażenie zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora muszą zbadać czy przedłożony przez wnioskodawcę materiał dowodowy wskazuje w sposób dostateczny, że prokuratorowi można postawić zarzut popełnienia przestępstwa (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2018 r., sygn. SNO 18/18; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2018 r. sygn. akt SNO 54/17; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2018 r., sygn. SNO 55/17).

Wniosek jest zatem bezzasadny w stopniu oczywistym wówczas, gdy nie dołączono do niego żadnych dowodów lub wówczas, gdy przedłożone dowody nie wykazują żadnego widocznego związku z treścią zarzutu formułowanego wobec objętego wnioskiem prokuratora, a który wnioskodawca chce zarzucić po uchyleniu mu immunitetu. Oczywista bezzasadność wniosku zachodzić będzie również wówczas, gdy po jego lekturze, bez konieczności uzyskiwania i zapoznawania się z dowodami można stwierdzić, że immunitet nie powinien zostać uchylony. Taka sytuacja ma miejsce w niniejszej sprawie, albowiem lektura załączonego do przedmiotowego wniosku wzajemnego prywatnego aktu oskarżenia (k. 33-34v) nie uprawdopodobnia w stopniu dostatecznym popełnienie przez objętego wnioskiem prokuratora przestępstw z art. 217 § 1 k.k. oraz z art. 212 § 1 k.k. Z kolei załączone do wniosku dokumenty w postaci: płyty CD z nagraniami, postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia o czyn z art. 217 § 1 k.k. (k. 7-8), stenogramu rozmowy nagranej na płycie CD (k. 9-14v), zaświadczenia (k. 15), wiadomości tekstowych (k. 16), postanowień Sądu Rejonowego [...] w Ł. (k. 17-21v), protokołu przyjęcia ustnej skargi o przestępstwie ściganym z oskarżenia prywatnego złożonego przez X.Y.. (k.

24-25), pisma procesowego X.Y.. (k. 26-27), nie wykazują żadnego widocznego związku z treścią zarzutów formułowanych wobec objętego wnioskiem prokuratora X.Y... Równocześnie należy mieć na uwadze, że inicjatywa dowodowa w postępowaniu w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej spoczywa na wnioskodawcy, a tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach może przeprowadzić inne dowody. W ocenie Sądu, taka szczególna okoliczność w przedmiotowej sprawie nie ma miejsca.

Mając na uwadze brak przedstawienia przez wnioskodawcę jakichkolwiek dowodów uprawdopodobniających popełnienie przez objętego wnioskiem prokuratora przestępstw z art. 217 § 1 k.k. oraz z art. 212 § 1 k.k., a nadto stwierdzony po lekturze wzajemnego prywatnego aktu oskarżenia brak jakichkolwiek podstaw do uchylenia prokuratorowi Prokuratury Okręgowej w Ł. X.Y.. immunitetu formalnego, Sąd Najwyższy odmówił wyrażenia zgody na jego pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, orzekając jak w sentencji uchwały, obciążając Skarb Państwa kosztami postępowania w myśl art. 166 p.p.

[M. T.]

[a.ł]